czasami w środku nocy
budzi mnie sumienie
już się wyspało i ma ochotę pogadać
o wszystkich moich czynach a raczej przewinach

ma jeszcze niezłą kondycję
i pamięć stuletniego słonia
nic mu nie umknie i skrzętnie podlicza
nierówne kolumny dobrych uczynków i win

rachunek ciągle nie wychodzi
a przecież musi się zgadzać
więc mnie straszy że kiedy stanę u bramy
zostawi z duszą na ramieniu

mam taką nadzieję że się ulituje
i nie będzie miało sumienia
zostawić mnie osamotnioną
na progu nieistnienia

Danuta Ostrowska "Isztad"

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Isztad, dodano 12.12.2021 08:09

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.